

Magdalena Niewiadomska-Krawczyk

Ciąg przestępstw i jego konsekwencje w zakresie wymiaru kary

Sequence of crimes and its consequence in dimation of punishment

Opracowanie dotyczy ciągu przestępstw oraz jego konsekwencji w zakresie wymiaru kary.

Analizie poddano przepisy definiujące tę instytucję oraz określające zasady wymiaru kary, zarówno przed jak i po nowelizacji kodeksu karnego, jak również uchwały Sądu Najwyższego z 30 września 2014 r., sygn. akt I KZP 20/14.

Słowa kluczowe: ciąg przestępstw, wymiar kary, realny zbieg przestępstw, kara łączna.

This paper refers to sequence of crimes and its consequence in dimation of punishment.

The article describes regulations that define this institution and the rules of dimation of punishment before, the same as after amendments of Polish Penal Code. It refers also to judgement of the Supreme Court from 30 the of September 2014 I KZP 20/14.

Key words: sequence of crimes, dimation of punishment, actual concurrence of crimes, aggregate penalty.

I

Ciąg przestępstw jest instytucją, która uzyskała definicję ustawową dopiero w *Kodeksie karnym* z 1997 r.¹. Jej proveniencja związana jest

¹ Ustawa z 6.06.1997 r. – *Kodeks karny* (Dz. U. nr 88, poz. 553 ze zm.).

z koncepcją tzw. przestępstwa ciągłego, które znane było zarówno doktrynie prawa karnego, jak i orzecznictwu już pod rządami dwóch poprzednich kodeksów karnych z 1932 i 1969 r.², jednak wciąż pozostawało „tworem pozaustawowym”³. Wprawdzie art. 58 kk z 1969 r. stanowił, że w razie skazania za przestępstwo ciągłe, sąd mógł orzec karę w granicach do najwyższego ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę, nie przekraczając granicy danego rodzaju kary, jednak było to rozstrzygnięcie w zakresie wymiaru kary za przestępstwo ciągłe.

Oznaczało to, iż nadal kwestie definicji oraz przesłanek przestępstwa ciągłego pozostawiono nauce prawa karnego i orzecznictwu. Efektem takich działań było pojawienie się różnych teorii, które miały na celu wyjaśnienie podstawowych założeń tej instytucji, a które w praktyce wprowadzały zamęt.

Zasadniczo, już na gruncie *Kodeksu karnego* z 1932 r. przyjmowano, że skoro jeden czyn może stanowić tylko jedno przestępstwo⁴, to wielość czynów prowadzi do wielości przestępstw. U podstaw omawianej koncepcji legło założenie, iż czyn można ujmować zarówno w znaczeniu naturalnym, jak i prawnym. Wobec tego kilka czynów w znaczeniu naturalnym składa się na jeden czyn w znaczeniu prawnym, co nie wyłącza sytuacji, że jeden czyn w znaczeniu naturalnym oznacza jednocześnie czyn w znaczeniu prawnym⁵. Doprowadziło to do powstania wielu teorii. Pierwsza z nich znana jest jako teoria prawnej jedności czynu. Zakładała ona, iż na przestępstwo ciągłe składa się dwa lub więcej czynów w znaczeniu naturalnym, połączonych w jedną całość, stanowiących jedno przestępstwo (prawna jedność)⁶. Zbliżona do niej jest koncepcja tzw. jedności rzeczywistej, zgodnie z którą podstawę przestępstwa ciągłego stanowi jeden czyn w znaczeniu naturalnym, ale złożony z odrębnych czynności, fragmentów całości⁷.

Kolejne poglądy na temat omawianego pojęcia oparte zostały na założeniu, iż do natury przestępstwa ciągłego należy wielość czynów. K. Buchała przedstawił koncepcję tzw. pozornego zbiegu przestępstw, przyjmując podobieństwo przestępstwa ciągłego do przestępstwa

² Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 11.07.1932 r. – *Kodeks karny* (Dz. U. nr 60, poz. 571 ze zm.); ustawa z 19.04.1969 r. – *Kodeks karny* (Dz. U. nr 13, poz. 94 ze zm.).

³ A. Zachuta, *Przestępstwo ciągłe – czyn ciągly i ciąg przestępstw*, „Przegląd Sądowy” 2003, nr 3, s. 67.

⁴ Art. 36 kk z 1932 r.

⁵ A. Zachuta, op. cit., s. 68.

⁶ Zob. S. Śliwiński, *Prawo karne materialne*, Wyd. Gebethner i Wolff, Warszawa 1946, s. 400; W. Wolter, *Prawo karne materialne*, 1946, s. 387.

⁷ K. Buchała (red.), *Komentarz do kodeksu karnego, Część ogólna*, Warszawa 1990, s. 262.

wieloczynowego, gdzie wymagana jest ustawowo wielość czynów, skutkująca jednak nie zbiegiem przestępstw, ale przyjęciem jednego przestępstwa. Warunkiem przyjęcia przestępstwa ciągłego, zdaniem K. Buchały, była konieczność wypełnienia przez każdy pojedynczy czyn z osobna wszystkich znamion przestępstwa⁸.

W. Wolter zaprezentował natomiast koncepcję przestępstwa ciągłego jako „ciągu przestępstw”, czyli zbioru przestępstw występujących w pewnym układzie czasowym i sytuacyjnym. Przestępstwo ciągłe stanowi zatem zbiór, wielość czynów, z których każdy jest osobnym przestępstwem, lecz owa mnogość przestępstw nie jest realnym zbiegiem prowadzącym do wymiaru kary za każde z przestępstw osobno, lecz odmianą realnego zbiegu, skutkującą wymiarem (zgodnie z art. 58 kk – M. N-K.) jednej kary, jak za jedno przestępstwo⁹.

Istotny wpływ na kształtowanie pojęcia przestępstwa ciągłego miało także orzecznictwo SN (też niejednolite), w tym przede wszystkim uchwała połączonych Izb Karnej i Wojskowej SN z 8 kwietnia 1966 r.¹⁰, która opierała się na koncepcji wieloczynowego przestępstwa ciągłego, zrywając jednocześnie z pojmowaniem przestępstwa ciągłego jako jednego czynu ciągłego w znaczeniu prawnym¹¹.

Jak łatwo zauważyć, główny problem pod rządem poprzednich kodeksów karnych sprowadzał się do znalezienia jednolitej definicji przestępstwa ciągłego oraz do odgraniczenia wielości czynów prowadzącej do wielości przestępstw pozostających w realnym zbiegu od wielości czynów będących podstawą przestępstwa ciągłego z odmiennymi konsekwencjami w zakresie wymiaru kary¹².

Podsumowując tę część rozważań wskazać trzeba, że do czasu wejścia w życie *Kodeksu karnego* z 1997 r.¹³ w nauce polskiego prawa karnego oraz praktyce sądowej, jako przesłanki przestępstwa ciągłego, wskazywano:

- wielość czynów, z których każdy stanowi osobne zachowanie,
- zwarte ramy czasowe pomiędzy popełnianymi czynami (początek popełniania przestępstwa ciągłego wyznacza pierwszy czyn, zaś

⁸ Ibidem, s. 263.

⁹ Ibidem.

¹⁰ Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Karnej i Wojskowej z 1966 r., nr 7, poz. 69.

¹¹ M. Zachuta, op. cit., s. 74.

¹² Por. K. Buchała, *Prawo karne materialne*, Warszawa 1989, s. 424 i nast.

¹³ Ustawa z 6.06.1997 r. – *Kodeks karny* (Dz. U. nr 128, poz. 840 ze zm.)

- koniec – ostatni), ciągłość przestępstwa zostaje przerwana przez pierwszy wyrok skazujący,
- poszczególne czyny muszą mieć charakter jednorodny (każdy z czynów spełnia znamiona tego samego typu czynu zabronionego, występuje ponadto tożsamość dobra prawnego oraz podobny sposób zachowania się),
 - obejmowanie wszystkich zachowań „z góry powziętym zamiarem”, albo wykorzystywanie „trwałej bądź tej samej sposobności”¹⁴.

Osobnym zagadnieniem była kwestia konsekwencji prawnokarnych przestępstwa ciągłego. Z treści art. 58 kk z 1969 r. wynikało, że sąd, w razie skazania za przestępstwo ciągłe, mógł wymierzyć karę w granicach do najwyższego ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę, nie przekraczając danego rodzaju kary. Oznacza to, że niezależnie od tego, czy przyjmowano koncepcję jednoczynowego przestępstwa ciągłego, jako „przestępstwa popełnianego na raty”, czy też koncepcję wieloczynową, w zakresie wymiaru kary, przestępstwo ciągłe ujmowane było jako jedno przestępstwo, za które wymierzana ma być jedna kara, która może być nadzwyczajnie obostrzona. Należy przy tym zaznaczyć, że usprawiedliwieniem dla łagodniejszego traktowania sprawcy wielości przestępstw, kwalifikowanych jako przestępstwo ciągłe (wymierzanie jednej kary, zamiast tylu kar, ile sprawca popełnił przestępstw) była potrzeba należytego ustalenia oraz oceny stopnia społecznej szkodliwości¹⁵ całego kompleksu przestępczej działalności sprawcy, w tym zbadanie owej „psychicznej więzi” sprawcy leżącej u podłoża wykorzystywania nadarzającej się okazji¹⁶.

II

Problemy rodzące się w nauce prawa karnego i praktyce wymiaru sprawiedliwości, wynikające z braku ustawowej regulacji przestępstwa ciągłego, dostrzegł ustawodawca na etapie tworzenia *Kodeksu karnego* z 1997 r. Uzasadnieniem wprowadzanych zmian była chęć usunięcia „stanu prawnej niepewności i różnego traktowania sprawców takich samych

¹⁴ K. Buchała, *Komentarz...*, s. 265 i nast.

¹⁵ Wówczas „społecznego niebezpieczeństwa”.

¹⁶ Por. uchwałę SN powołaną w przyp. 11; zob. też K. Buchała, *Komentarz...*, s. 266.

czynów przestępnych, co wynikało z różnorodności koncepcji teoretycznych oraz rozwiązań tego problemu w praktyce¹⁷.

Twórcy obowiązującego kodeksu karnego dokonali podziału przestępstwa ciągłego na dwie instytucje, a mianowicie na „czyn ciągły” i „ciąg przestępstw”. Pierwsza z nich oparta została na jednoczynowej koncepcji przestępstwa ciągłego i uregulowana w art. 12 kk. Z uwagi na przedmiot niniejszego opracowania nie będzie ona poddana dalszej analizie.

Drugą stanowi ciąg przestępstw, nawiązujący do koncepcji wieloczynowego przestępstwa ciągłego, którego definicję ustawową zawiera art. 91 § 1 kk.

Przed omówieniem rozwiązań wprowadzonych przez obowiązujący kodeks karny, podkreślić należy, iż przyjęte uregulowanie zostało poddane krytyce jeszcze przed jego wejściem w życie. Przede wszystkim kwestionowano możliwość usunięcia dotychczasowych trudności oraz „stanu prawnej niepewności”¹⁸, jak również podnoszono zbyt łagodne odpowiedzialności karnej sprawców przestępstw oraz wprowadzanie rozwiązań, które wydają się zasadne z punktu widzenia teorii, ale nieprzydatne w praktyce¹⁹.

Zapewne ta fala krytyki w piśmiennictwie przedmiotu²⁰ przyczyniła się do tego, iż ostatnia duża nowelizacja przepisów kodeksu karnego w zakresie zasad wymiaru kar i środków karnych nie ominęła również przepisów regulujących ciąg przestępstw²¹.

W celu dokonania oceny zasadności wprowadzonych zmian należy przede wszystkim dokonać analizy stanu prawnego obowiązującego od momentu wejścia w życie *Kodeksu karnego* z 1997 r. do 1 lipca 2015 r., jak również obecnej regulacji omawianej instytucji, co zostanie uczynione w dalszej części opracowania.

Podkreślić należy, że regulacja dotycząca ciągu przestępstw została umiejscowiona w rozdziale IX *Kodeksu karnego*, zatytułowanym *Zbieg przestępstw oraz łączenie kar i środków karnych*. Wydaje się, że miejsce regulacji nie jest przypadkowe, gdyż dokonując porównania treści art. 85 kk oraz art. 91 § 1 kk – sprzed nowelizacji – stwierdzić trzeba, że ciąg

¹⁷ K. Daszkiewicz, *Przestępstwo ciągłe i ciąg przestępstw*, „Prokuratura i Prawo” 1997, nr 11, s. 7.

¹⁸ K. Daszkiewicz, op. cit., s. 7.

¹⁹ S. Łagodziński, *Przestępstwo ciągłe, ciąg przestępstw – realizm czy fikcja w prawie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 10, s. 58.

²⁰ Zob. też K. Daszkiewicz, *Kary za przestępstwa ciągłe i ciągi przestępstw*, „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 5, s. 22 i nast.

²¹ Nowelizacja dokonana ustawą z 20.02.2015 r. o zmianie ustawy – *Kodeks karny* oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 20.03.2015 r., poz. 369), która weszła w życie 1 lipca 2015 r.

przestępstw został wprowadzony do kodeksu karnego jako szczególna postać realnego zbiegu przestępstw. Do 1 lipca 2015 r. za realny zbieg przestępstw uznawano sytuację, gdy spełnione były następujące przesłanki:

- sprawca popełnił dwa lub więcej przestępstw,
- przestępstwa te zostały popełnione w pewnym okresie czasu, tj. zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, za którekolwiek z tych przestępstw (art. 85 kk).

Ciąg przestępstw zachodził zaś wówczas, gdy:

- sprawca popełnił dwa lub więcej przestępstw, z których każde realizuje samodzielnie znamiona czynu zabronionego,
- przestępstwa te zostały popełnione w pewnym okresie czasu, tj. zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny za którekolwiek z tych przestępstw,
- zachodzi tożsamość kwalifikacji prawnej poszczególnych przestępstw tworzących ciąg,
- przestępstwa te charakteryzuje podobny sposób ich popełnienia,
- odstępy czasowe dzielące poszczególne przestępstwa są krótkie.

Z przedstawionego wyliczenia wynika, iż dla przyjęcia realnego zbiegu przestępstw, podobnie jak ciągu przestępstw, konieczne było popełnienie przez tego samego sprawcę co najmniej dwóch przestępstw w pewnym układzie czasowym, tj. zanim zapadł pierwszy wyrok, choćby nieprawomocny, za którekolwiek z popełnionych przestępstw. Oznacza to, iż pierwszy chronologicznie wyrok stanowił cezurę czasową „zamykającą” dany zbieg przestępstw, bądź „przerywającą” ciąg przestępstw²². O ile jednak zbieg mogły tworzyć przestępstwa różnorodnej natury, to ciąg przestępstw – wyłącznie przestępstwa należące do tego samego rodzaju, a nawet tego samego typu rodzajowego. O tożsamości rodzajowej świadczyła treść art. 91 § 1 kk *in fine*, wskazując, iż przepis stanowiący podstawę kwalifikacji prawnej, stanowił jednocześnie podstawę wymiaru kary za ciąg przestępstw. Ponadto ustawodawca przewidział, że ciąg przestępstw może być stworzony tylko przez takie przestępstwa, spełniające powyższe przesłanki, które dodatkowo charakteryzuje podobny

²² W kwestii sporu wokół tej przesłanki zob. np. wyrok SN z 28.10.1993 r., sygn. akt III KRN 238/93, OSNKW 1994, nr 1-2, poz.11; postanowienie z 3.11.2003 r., sygn. akt IV KK 295/02, OSNKW 2004, nr 1, poz. 7. oraz uchwałę składu 7 sędziów SN z 25.02.2005 r., sygn. akt I KZP 36/04, OSNKW 2005, nr 2, poz. 13.

sposób ich popełnienia oraz krótkie odstępy czasu pomiędzy poszczególnymi przestępstwami.

Analizując przedstawione warunki, trudno nie przyłączyć się do krytyki owego rozwiązania w zakresie precyzji ustawowych przesłanek ciągu przestępstw²³.

Po pierwsze kontrowersje budzi przesłanka tożsamości kwalifikacji prawnej czynów tworzących ciąg przestępstw²⁴. Tożsamość kwalifikacji prawnej oznacza wyczerpywanie przez każde z przestępstw należących do ciągu takiego samego zestawu znamion, określonego w tym samym dla każdego przestępstwa przepisie²⁵. Skoro tak, to wydaje się, że nie można przyjąć ciągu przestępstw w sytuacji, gdy sprawca popełnił, zanim zapadł pierwszy wyrok, kilka przestępstw, z których część podlega tzw. kumulatywnej kwalifikacji. Taki ciąg można zbudować jedynie wówczas, gdy takiej samej kwalifikacji kumulatywnej podlegają wszystkie popełnione przestępstwa²⁶.

W literaturze przedmiotu podnoszone są także inne kwestie związane z tożsamością kwalifikacji jako przesłanką ciągu przestępstw, a prezentowane poglądy w tej kwestii wskazują na brak konsekwencji interpretacyjnej. Przyjmuje się bowiem, iż nie należą do ciągu przestępstwa popełnione w różnych formach zjawiskowych, ale jednocześnie ciąg taki mogą tworzyć przestępstwa popełnione w różnych formach stadialnych²⁷. Ponadto nie stanowią ciągu przestępstwa, z których jedne popełnione zostały w formie podstawowej, inne kwalifikowanej, a jeszcze inne uprzywilejowanej²⁸. Podobna sytuacja dotyczy, jak się wydaje, przestępstw umyślnych i nieumyślnych, które nie mogą tworzyć jednego ciągu.

Kolejny problem związany jest z interpretacją przesłanki w postaci podobnego sposobu popełnienia przestępstw. Zgodzić się należy, iż jest ona przesłanką nieostrą²⁹. Jednocześnie nie jest ona tożsama z pojęciem „przestępstwa podobnego”, uregulowanego w art. 115 § 3 kk, którego

²³ Zob. K. Daszkiewicz, *Kary za ...*, s. 22 i nast., S. Łagodziński, op. cit., s. 63.

²⁴ W zakresie kwalifikacji prawnej czynu zob. A. Duś, *Z problematyki kwalifikacji prawnej czynu*, „Wojсковy Przegląd Prawniczy” 2000, nr 2, s. 6-77.

²⁵ M. Gajewski, *W sprawie tożsamości kwalifikacji prawnej jako koniecznej przesłanki uznania, że przestępstwa zostały popełnione w warunkach ciągu przestępstw*, „Przegląd Sądowy” 2000, nr 11-12, s. 117.

²⁶ M. Gajewski, op. cit., s. 124.

²⁷ J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 591, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, *Czyn ciągły i ciąg przestępstw w kodeksie karnym z 1997 r.*, [w:] *Nowa Kodyfikacja karna. Kodeks karny. Krótkie komentarze*, Wyd. Ministerstwo Sprawiedliwości, z. 20, s. 92-93; uchwała SN z 11.08.2000 r., sygn. akt I KZP 17/00, OSNKW 2000, nr 7-8, poz. 56.

²⁸ J. Giezek, op. cit., s. 592.

²⁹ L. Tyszkiewicz, M. Kalitowski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*. t. II, Gdańsk 1999, s. 270.

zakres pojęciowy jest znacznie szerszy³⁰. Wydaje się bowiem, że wprowadzenie tej przesłanki służyć miało ograniczeniu w tworzeniu ciągów wyłącznie do przestępstw tożsamyh rodzajowo i do tego popełnionych w podobny sposób. Mając to na uwadze, należy przyjąć za A. Zollem, że kryterium podobnego sposobu spełnione jest, gdy „sprawca przy popełnieniu przestępstwa wykorzystuje powtarzającą się sytuację, a także sposób działania sprawcy jest w każdym przypadku do siebie zbliżony”. Ponadto wówczas, gdy „przestępstwa zostają popełnione przy użyciu tych samych lub podobnych narzędzi”³¹. Taka interpretacja, choć niewątpliwie słuszna, wydaje się jednak niewystarczająca, co podnoszono w piśmiennictwie przedmiotu, podając konkretne przykłady³².

Spór interpretacyjny dotyczy także pojęcia „krótkich odstępów czasu” dzielących poszczególne przestępstwa. Niewątpliwie *ratio legis* tej przesłanki sprowadza się do konieczności oceny pewnego okresu działalności danego sprawcy, co ma wpływ na wymiar kary³³. Choć autorzy zwykli przyjmować różne dopuszczalne progi czasowe, to stwierdzić trzeba, że z reguły jest to okres od kilku godzin do kilku, kilkunastu dni, maksymalnie do 6 miesięcy³⁴. Zaskakująca wydaje się teoria dopuszczająca możliwość różnego rozumienia omawianego terminu na gruncie art. 12 kk i art. 91 kk, a zatem w obrębie jednego aktu prawnego, przyjmując krótsze dopuszczalne okresy przerw między zachowaniami składającymi się na czyn ciągły, a jednocześnie możliwe dłuższe przerwy między poszczególnymi przestępstwami tworzącymi ciąg przestępstw³⁵.

Jak już zostało wspomniane w pierwszej części opracowania, osobną kwestią jest wymiar kary za przestępstwo ciągłe. Należy też podkreślić, że choć ciąg przestępstw, od momentu wejścia w życie obowiązującego kodeksu karnego, uważany był za szczególną postać realnego zbiegu przestępstw, to w zakresie konsekwencji prawnych instytucje te znacznie się różnią.

Konsekwencją przyjęcia zbiegu przestępstw od początku obowiązywania *Kodeksu karnego z 1997 r.* był wymiar tzw. kar jednostkowych, tj. kar

³⁰ Art. 115 § 3 kk: „Przestępstwami podobnymi są przestępstwa należące do tego samego rodzaju; przestępstwa z zastosowaniem przemocy lub groźby jej użycia albo przestępstwa popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uważa się za przestępstwa podobne”.

³¹ Podaję za L. Tyszkiewicz, op. cit., s. 271.

³² Por. ibidem.

³³ Ibidem.

³⁴ Por. J. Giezek, op. cit., s. 590, P. Kozłowska-Kalisz, *Komentarz do art. 91 kk, LEX el.* (dostęp: grudzień 2015), J. Unterschütz, *Czyn ciągły i ciąg przestępstw*, [w:] *Karnoprawna ochrona praw osób wykonujących pracę zarobkową*, LEX el. (dostęp: grudzień 2015).

³⁵ M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, op. cit., s. 103 i nast.

za każde z popełnionych przestępstw, zaś w przypadku jednorodzajowości kar bądź ich łączalności, na podstawie przepisów rozdziału IX kk, połączenie kar jednostkowych w karę łączną.

Natomiast ciąg przestępstw, pomimo wielości przestępstw, zawsze skutkował wymierzeniem sprawcy jednej kary, z możliwością jej obostrzenia. Jednak, co należy podkreślić, także kwestia wymiaru kary za ciąg przestępstw pozostawała sporna.

Z treści art. 91 § 1 kk – przed nowelizacją – wynikało, że podstawą wymiaru kary za ciąg przestępstw był przepis, którego znamiona każde z przestępstw, tworzących ciąg, wyczerpuje.

Zatem przepis stanowiący podstawę kwalifikacji stanowił jednocześnie podstawę wymiaru kary. W doktrynie powstał spór, czy podstawę tę stanowić może jedynie przepis części szczególnej kodeksu karnego³⁶, przewidujący górną granicę wymiaru kary, czy również przepisy części ogólnej, mające wpływ na wymiar kary, np. art. 10 § 3 kk³⁷. Ponadto brak jest jednolitych poglądów doktryny na kwestię charakteru prawnego kary orzekanej za ciąg przestępstw. Zasadniczo przyjmuje się, że pozostawienie sądowi możliwości wymierzenia kary w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę, świadczy o zastosowaniu instytucji nadzwyczajnego obostrzenia kary³⁸. Jednak pojawiło się także w tej kwestii stanowisko odmienne, zgodnie z którym, w przypadku ciągu przestępstw nie mamy do czynienia z instytucją nadzwyczajnego obostrzenia kary, gdyż ten zarezerwowany jest dla wymiaru kary za przestępstwo jednostkowe. W przypadku ciągu przestępstw kara wymierzana jest za co najmniej dwa przestępstwa i z tego względu stanowi ona „zmodyfikowaną formę określenia konsekwencji karnych” za przestępstwa pozostające w ciągu³⁹. Podobnie jak w przypadku realnego zbiegu przestępstw, także przestępstwa tworzące ciąg, mogą być sądzone w jednym postępowaniu – wówczas sąd określa konsekwencje karne za wszystkie przestępstwa jednocześnie, wymierzając karę na podstawie art. 91 § 1 kk. Jednak może się zdarzyć, że poszczególne przestępstwa należące do ciągu będą przedmiotem odrębnych postępowań, zakończonych orzeczeniem kary za każde przestępstwo z osobna.

³⁶ Ibidem, s. 92 i nast.

³⁷ Tak M. Gajewski, op. cit., s. 118.

³⁸ Zob., np. L. Tyszkiewicz, op. cit., s. 272.

³⁹ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne*, Wyd. Zak, Kraków 2012, s. 525.

W tej sytuacji zastosowanie znajdzie art. 91 § 3 kk. Z jego treści sprzed nowelizacji wynikało, że jeśli sprawca został skazany dwoma lub więcej wyrokami, za przestępstwa należące do ciągu przestępstw, orzeczona w wyroku łącznym kara nie mogła przekroczyć górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę, przewidzianego w przepisie, którego znamiona każde z tych przestępstw wyczerpuje.

Wydawać by się mogło, iż przepis ten został skonstruowany w sposób czytelny. Z jego treści wnioskować bowiem trzeba, iż odnosi się on do orzekania w sprawie o wydanie wyroku łącznego, a jego zadaniem jest zagwarantowanie, że sytuacja osoby sądzonej za ciąg przestępstw w odrębnych postępowaniach nie będzie różniła się od sytuacji osoby sądzonej za wszystkie przestępstwa tworzące ciąg, w ramach jednego postępowania⁴⁰.

Należy zatem wnioskować, że w opisanym wyżej przypadku, gdy kary wydane w osobnych postępowaniach są tego samego rodzaju, albo inne łączalne (w przypadku zagrożenia alternatywnego), sąd wydaje wyrok łączny, w którym wymierza sprawcy jedną karę (będącą karą łączną), przyjmując za podstawę, kary jednostkowe. Wymiar kary następuje w granicach od najwyższej z kar do ich sumy (zgodnie z art. 86 kk), jednak kara łączna nie może przekroczyć górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę, przewidzianego w przepisie, którego znamiona wyczerpuje każde z pozostających w ciągu przestępstw. Przyjmując zatem trzeba, że przepis ten pełni rolę korygującą w zakresie rozmiaru kary, ale tylko w ramach skazań za przestępstwa należące do ciągu przestępstw, opisanego w art. 91 § 1 kk⁴¹.

Kwestia ta stała się jednak przedmiotem uchwały SN z 30 września 2014 r.⁴², co wymaga podkreślenia, gdyż wskazuje na problemy interpretacyjne, z którymi zmagala się praktyka wymiaru sprawiedliwości. Przyczyną badania przez SN niniejszej sprawy było pytanie prawne skierowane przez jeden z sądów okręgowych, rozpoznających apelację od wyroku sądu rejonowego. Zostało ono sformułowane w następujący sposób: „Czy z treści art. 91 § 3 kk wynika nakaz orzekania w wyroku łącznym jednej kary w miejsce kar prawomocnie orzeczonych w dwóch lub więcej wyrokach za przestępstwa należące do określonego w art. 91 § 1 kk ciągu przestępstw, czy też przepis ten wyznacza jedynie górną granicę

⁴⁰ M. Pietrzyk, *Kara łączna a kara za ciąg przestępstw – próba wykładni art. 91 § 1-3 kk*, „Palestra” 2011, nr 7-8, s. 63.

⁴¹ Ibidem, s. 65.

⁴² Zob. przypis 1.

orzekanej w wyroku łącznym kary, łączącej kary wymierzone w różnych wyrokach za przestępstwa należące do ciągu przestępstw?”.

Sąd Najwyższy w pierwszej kolejności zwrócił uwagę na niezbyt szczęśliwe sformułowanie pytania prawnego, w formie alternatywy rozłącznej, której oba człony wskazują na dwie możliwe przeciwstawne wykładnie art. 91 § 3 kk. Jak zauważył Sąd Najwyższy sedno sprawy wynika jednak z uzasadnienia postanowienia o przedstawieniu zagadnienia prawnego, wymagającego wykładni.

Sąd orzekający w sprawie stanął bowiem przed dylematem, czy właściwa jest interpretacja art. 91 § 3 kk, z której wynika konieczność orzekania w wyroku łącznym jednej kary za przestępstwa należące do ciągu, na takich zasadach jak w postępowaniu przed sądem I instancji, a więc wynikających z art. 53 kk. Oznaczałoby to, że sąd nie jest związany wymiarem kar orzeczonych w prawomocnych wyrokach, a zatem wracałby niejako do stadium postępowania jurysdykcyjnego, w którym dokonano już rozstrzygnięcia o sprawstwie oskarżonego, jego winie i kwalifikacji prawnej czynu, jednak nie rozstrzygnięto o karze. W tej sytuacji sąd byłby zobowiązany do zastąpienia prawomocnych kar wymierzonych w odrębnych postępowaniach jedną karą, której górną granicę wyznacza art. 91 § 3 kk. Jednocześnie dotychczasowe kary jednostkowe utraciłyby moc.

Drugą możliwą interpretacją omawianego przepisu jest, zdaniem sądu orzekającego w sprawie, wydanie wyroku łącznego, w którym zostanie wymierzona kara łączna, której podstawą wymiaru są kary jednostkowe, a którą co do zasady wymierza się w granicach wskazanych przez art. 86 kk, z uwzględnieniem modyfikacji zawartej w art. 91 § 3 kk, w postaci górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę, przewidzianego w przepisie, stanowiącym kwalifikację prawną czynów zabronionych pozostających w ciągu.

Udzielając odpowiedzi na zadane pytanie, Sąd Najwyższy stwierdził, że kara orzekana wyrokiem łącznym na podstawie art. 91 § 3 kk dotyczy sytuacji, gdy sprawca został skazany odrębnymi wyrokami za przestępstwa pozostające w ciągu, określonym w art. 91 § 1 kk, a zatem jest ona karą łączną. Podstawę jej wymiaru stanowią kary z osobna wymierzone za te przestępstwa, przy czym dolną granicę stanowi najwyższa z kar jednostkowych, górną zaś suma tych kar, która nie może jednak przekroczyć górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę, przewidzianego w przepisie, którego znamiona wyczerpuje każde z należących do ciągu przestępstw.

W ten sposób Sąd Najwyższy rozstrzygnął jednoznacznie, która z przedstawionych przez sąd *meriti* wykładni omawianego przepisu jest prawidłowa. Potwierdzeniem przyjętego przez Sąd Najwyższy stanowiska może być także wyrok SN z 30 kwietnia 2015 r.⁴³, w którego tezie wyraźnie wskazano, że wydając wyrok łączny sąd orzekający nie jest uprawniony do określania na nowo ciągu przestępstw oraz do wymierzania za ten ciąg kary na podstawie art. 91 § 1 kk, niebędącej karą łączną.

Na zakończenie tej części opracowania wskazać trzeba, że z uwagi na cezurę w postaci pierwszego, choćby nieprawomocnego wyroku, może dojść do zbiegu co najmniej dwóch ciągów przestępstw, bądź zbiegu ciągu przestępstw z pojedynczym przestępstwem (ewentualnie przestępstwami). Taką sytuację reguluje art. 91 § 2 kk. Przewiduje on wymierzenie kary łącznej na zasadach ogólnych, a zatem, gdy spełnione zostaną przesłanki wynikające z art. 85 kk, z zastosowaniem przepisów rozdziału IX kk⁴⁴.

Z powyższych wywodów wynika, że wymierzenie kary łącznej za ciąg przestępstw możliwe jest na gruncie obowiązującego kodeksu karnego w dwóch przypadkach. Po pierwsze, w razie orzekania w odrębnych postępowaniach w przedmiocie przestępstw stanowiących ciąg. Po drugie zaś – w razie zbiegu co najmniej dwóch ciągów przestępstw, bądź ciągu i jednostkowego przestępstwa (kilku przestępstw).

Jak łatwo zauważyć, idea rozdzielenia instytucji przestępstwa ciągłego oraz zdefiniowania powstałego w ten sposób czynu ciągłego i ciągu przestępstw, na gruncie obowiązującego kodeksu karnego, nie przyniosła spodziewanych efektów. Powodem takiego stanu rzeczy niewątpliwie były wadliwie skonstruowane przepisy, które stwarzały problemy interpretacyjne zarówno teoretykom, jak i praktykom.

Stąd zapewne zrodził się pomysł podjęcia kolejnej próby „naprawy” omawianej instytucji, który został urzeczywistniony w ustawie nowelizującej kodeks karny. Na jej praktyczne efekty przyjdzie jeszcze poczekać, ale już w tej chwili można podjąć próbę oceny jej zasadności.

⁴³ Wyrok SN z 30.04.2015 r., sygn. akt V KK 395/14, LEX el, nr 1710410 (dostęp: grudzień 2015).

⁴⁴ Bliżej na ten temat zob. S. Kowalski, *Łączenie kar w wyroku łącznym przy „przedzieleniu” ciągu przestępstw wyrokiem wydanym w odrębnym postępowaniu*, [w:] *Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego*, pod red. L. Boguni, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2009, t. XXV, s. 11-32.

III

Nowelizacja kodeksu karnego, która weszła w życie 1 lipca 2015 r., objęła także przepisy rozdziału IX kk, w tym treść art. 91 § 1 i 3 kk. Zasadniczo wprowadzono dwie zmiany, które wydają się być niewielkie, a które, zdaniem twórców ustawy zmieniającej, mają istotne znaczenie w praktyce. Jak wynika z uzasadnienia do projektu ustawy⁴⁵, zmiana treści art. 91 § 1 kk obejmuje dwa elementy. Po pierwsze przesłankę w postaci „podobnego sposobu popełnienia przestępstwa” zastąpiono warunkiem w postaci „wykorzystania takiej samej sposobności”. Zdaniem twórców tej nowelizacji ma ona „przyczynić się do poszerzenia zakresu stosowania tej instytucji”. Zmiana ta ponadto, „poprzez zwiększenie intensywności obiektywnego powiązania fragmentów zachowania się sprawcy, zbliża tę instytucję do czynu ciągłego”. Druga zmiana dotyczy podstawy wymiaru kary za ciąg przestępstw. Należy przypomnieć, że w pierwotnej wersji omawianego przepisu podstawę wymiaru kary stanowił przepis, którego znamiona wyczerpywało każde z przestępstw należących do ciągu. Obecnie sąd orzeka karę za ciąg przestępstw, przewidzianą w przepisie, stanowiącym podstawę jej wymiaru dla każdego z tworzących ciąg przestępstw. Przesłankę tożsamości kwalifikacji prawnej zastąpiono warunkiem tożsamości podstawy wymiaru kary.

Celem tej z kolei zmiany, jak wynika z uzasadnienia, jest stworzenie możliwości objęcia ciągiem, przestępstw podlegających tzw. kumulatywnej kwalifikacji, co na gruncie dotychczasowej regulacji nie było możliwe.

Wprawdzie nowelizacja nie objęła art. 91 § 2 kk, jednak – podkreślić trzeba, iż diametralnej zmianie uległa treść art. 85 kk, co wpłynie także na wymiar kary łącznej za zbiegające się ciągi przestępstw (bądź ciągi i pojedyncze przestępstwa).

Stwierdzić w tym miejscu wypada, że niezależnie od deklaracji ustawodawcy, prawdą pozostaje fakt, iż zastąpił on jedną przesłankę rodzącą wątpliwości interpretacyjne inną, nie mniej kontrowersyjną.

Przesłanka w postaci „wykorzystania takiej samej sposobności” nie została w żaden sposób sprecyzowana, na co zwracają uwagę komentatorzy⁴⁶. Czyni to niemożliwym wyliczenie wszystkich okoliczności wska-

⁴⁵ Uzasadnienie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – *Kodeks karny* oraz niektórych innych ustaw, druk 2393, www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/druk.xsp?nr=2393 (dostęp: 27.09.2015).

⁴⁶ S. Żółtek, M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny. Część ogólna*, t. II, *Komentarz do art. 91 kk*, 2015, Legalis on line (dostęp: styczeń 2016).

zujących na „wykorzystanie takiej samej sposobności”. O jej spełnieniu w konkretnej sytuacji będzie zatem decydował sąd rozstrzygający sprawę.

Podkreślić trzeba, że „wykorzystanie takiej samej sposobności” oznacza swego rodzaju tożsamą okazję czy też warunki nadarzające się do popełnienia przestępstwa⁴⁷.

Należy przyznać rację ustawodawcy, iż znaczenie tego terminu jest szersze niż pojęcia „podobnego sposobu popełnienia przestępstwa”. Można bowiem wyobrazić sobie sytuację, w której sprawca dokonuje kradzieży z włamaniem do zaparkowanych na niestrzeżonym parkingu samochodów, przy czym raz dokonuje tego przez wybite szyby, innym zaś razem za pomocą dopasowanego klucza. Na gruncie przepisu art. 91 § 1 kk przed nowelizacją niemożliwe było przyjęcie ciągu przestępstw, gdyż sposób działania sprawcy w podanym wyżej przykładzie jest różny. Obecnie jednak nie ma to znaczenia, gdyż liczy się wykorzystanie takiej samej sposobności, a stanowi ją niewątpliwie fakt pozostawienia każdego z aut na niestrzeżonym parkingu.

Wprowadzona zmiana nie rozstrzyga jednak nadal innych kwestii spornych, dotyczących np. łączenia w jeden ciąg, przestępstw popełnionych w różnych formach stadialnych czy zjawiskowych.

Drugą z wprowadzonych zmian jest wymóg tożsamości podstawy wymiaru kary, a nie jak dotychczas – tożsamości kwalifikacji prawnej czynu. Przede wszystkim należy podkreślić, że nie zawsze podstawa kwalifikacji prawnej jest jednocześnie podstawą wymiaru kary. Taka sytuacja często ma miejsce w przypadku tzw. kwalifikacji kumulatywnej, gdzie podstawę kwalifikacji prawnej stanowią co najmniej dwa przepisy, których znamiona sprawca wypełnia swoim zachowaniem (art. 11 § 2 kk), natomiast podstawę wymiaru kary stanowi, zgodnie z treścią art. 11 § 3 kk, przepis przewidujący karę najsurowszą. Zgodnie zatem z obowiązującą regulacją, nie ma przeszkód do objęcia jednym ciągiem przestępstw o kumulatywnej kwalifikacji, pod warunkiem jednak, że podstawę wymiaru kary za każde z nich stanowi ten sam przepis ustawy.

Powyższa zmiana, choć w założeniu twórców, mająca istotny wpływ na rozszerzenie przesłanek ciągu przestępstw, w opinii komentatorów, budzi jednak wątpliwości co do jej zasadności⁴⁸.

⁴⁷ Ibidem.

⁴⁸ E. Pohl, R. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. 13, 2015 r., Legalis on line (dostęp: luty 2016).

Zauważyć trzeba, że wprowadzenie przesłanki w postaci tożsamości podstawy prawnej wymiaru kary pociągnęło za sobą również zmianę treści art. 91 § 3 kk, który, przypomnijmy, reguluje zasady wymiaru kary łącznej za przestępstwa należące do ciągu, a osądzone w odrębnych postępowaniach. Obecnie górna granica wymiaru kary łącznej nie może, w tym przypadku, przekroczyć górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę, przewidzianego w przepisie stanowiącym podstawę wymiaru kary dla każdego z tych przestępstw.

Na zakończenie prowadzonych rozważań nie można nie odnieść się do art. 91 § 2 kk. Wprawdzie ustawa nowelizująca nie zmieniła jego treści, to odnosi się on do wymiaru kary łącznej za zbiegające się ciągi przestępstw, bądź ciąg i pojedyncze przestępstwo (przestępstwa), a zatem zasadne jest zbadanie wpływu zmian wprowadzonych do przepisów o karze łącznej na stosowanie owej regulacji.

Przede wszystkim wskazać należy, że ustawa nowelizująca w sposób rewolucyjny zmieniła zarówno przesłanki, jak i podstawy wymiaru kary łącznej.

Przypomnieć należy, że przed 1 lipca 2015 r. kara łączna stanowiła konsekwencję tzw. realnego zbiegu przestępstw i można było ją orzec, gdy spełnione były łącznie następujące przesłanki:

- sprawca popełnił dwa lub więcej przestępstw,
- przestępstwa te zostały popełnione w pewnym okresie czasu, tj. zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, za którekolwiek z tych przestępstw,
- za przestępstwa te sprawcy zostały wymierzone przez sąd kary tego samego rodzaju, albo inne podlegające łączeniu⁴⁹.

Kara łączna była zatem efektem oceny działalności przestępczej sprawcy w pewnym okresie, tj. od momentu popełnienia pierwszego z przestępstw do chwili wydania pierwszego, chociażby nieprawomocnego wyroku, za którekolwiek z przestępstw pozostających w zbiegu⁵⁰.

Rewolucyjność dokonanej zmiany polega na rezygnacji przez ustawodawcę z przesłanki ograniczającej możliwość łączenia kar jednostkowych w karę łączną, tj. cezury czasowej w postaci pierwszego, chociażby

⁴⁹ Art. 85 kk przed zmianą: „Jeżeli sprawca popełnił dwa lub więcej przestępstw zanim zapadł wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw i wymierzono za nie kary tego samego rodzaju albo inne podlegające łączeniu, sąd orzeka karę łączną, biorąc za podstawę kary z osobna wymierzone za zbiegające się przestępstwa”.

⁵⁰ W zakresie pojęcia realnego zbiegu przestępstw, zob. np. J. Giezek, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Lex, Warszawa 2012, s. 560.; P. Kozłowska-Kalisz, *Komentarz do art. 85 kodeksu karnego*, stan prawny na dzień 1.09.2014, LEX el.

nieprawomocnego wyroku za którekolwiek z tworzących zbieg przestępstw⁵¹.

Obecny art. 85 § 1 kk wprowadza następujące przesłanki wymiaru kary łącznej:

- sprawca popełnił dwa lub więcej przestępstw,
- za te przestępstwa sprawcy wymierzono kary tego samego rodzaju, albo inne podlegające łączeniu⁵².

Omawiana zmiana spotkała się z różną reakcją w doktrynie. Niektórzy autorzy, komentując nowe przepisy wprost twierdzą, iż wprowadzając tę zmianę ustawodawca „zrezygnował ze zbiegu przestępstw”, a „realny zbieg przestępstw przestał być przesłanką orzekania kary łącznej”⁵³. Według innych autorów nowelizacja oderwała karę łączną od realnego zbiegu przestępstw, rozumianego jako popełnienie przez tego samego sprawcę co najmniej dwóch przestępstw, zanim zapadł pierwszy chociażby nieprawomocny wyrok, za którekolwiek z nich⁵⁴.

Inna jeszcze interpretacja omawianego przepisu oparta jest na założeniu, że realny zbieg przestępstw nadal jest przesłanką orzekania kary łącznej, gdyż o zbiegu możemy mówić wówczas, gdy ten sam sprawca popełnia więcej niż jedno przestępstwo, a z taką sytuacją mamy do czynienia na gruncie przepisu art. 85 § 1 kk⁵⁵.

Rodzi to szereg pytań, także w odniesieniu do kary łącznej wymierzanej za zbiegające się ciągi przestępstw.

Przede wszystkim można mieć wątpliwość, czy ciąg przestępstw na gruncie obowiązujących przepisów nadal jest szczególną postacią realnego zbiegu przestępstw. Skoro zbieg przestępstw oznacza popełnienie przez tego samego sprawcę co najmniej dwóch przestępstw, niezależnie od układu czasowego ich popełnienia, to czy ciąg przestępstw, nadal przecież oceniany jako działalność przestępcza sprawcy w danym okresie czasu, tj. do pierwszego skazania, choćby nieprawomocnego, jest szczególną jego postacią. Wydaje się, że należy udzielić odpowiedzi twierdzącej, bo przecież polega on także na popełnieniu przez tego samego

⁵¹ Zob. J. Majewski, *Kodeks karny. Komentarz do zmian 2015. Praktyczne komentarze*, LEX, Warszawa 2015, s. 290.

⁵² Art. 85 § 1 kk w aktualnym brzmieniu: „Jeżeli sprawca popełnił dwa lub więcej przestępstw i wymierzono za nie kary tego samego rodzaju albo inne podlegające łączeniu, sąd orzeka karę łączną”.

⁵³ M. Gałazka, A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz 2015*, Legalis on line (dostęp: styczeń 2016).

⁵⁴ P. Kozłowska-Kalisz, M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz. Praktyczne Komentarze*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015, s. 255.

⁵⁵ S. Zółtek, M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny. Część ogólna*, t. II, *Komentarz do art. 85 kk*, 2015, Legalis on line (dostęp: styczeń 2016).

sprawcę więcej niż jednego przestępstwa, a nadto wymaga spełnienia innych jeszcze warunków. Dodać jednak trzeba, że nie jest to odmiana realnego zbiegu przestępstw w dotychczasowym rozumieniu tego terminu.

Jak już zostało wcześniej wspomniane, kolejna zamiana treści art. 85 kk dotyczy podstaw wymiaru kary łącznej.

Dotychczas, zgodnie z treścią art. 85 kk przed zmianą⁵⁶ podstawę wymiaru kary łącznej stanowiły kary z osobna wymierzone za zbiegające się przestępstwa, czyli tzw. kary jednostkowe. Orzekanie kary łącznej było zatem dwuetapowe. Najpierw sąd wymierzał kary za pojedyncze przestępstwa tworzące realny zbieg, a potem na ich podstawie orzekał karę łączną, co następowało w wyroku skazującym (przy jednoczesności sądownia za zbiegające się przestępstwa) albo w wyroku łącznym (gdy zbiegające się przestępstwa były przedmiotem odrębnych postępowań karnych). Kara łączna stanowiła zatem swego rodzaju „meta karę”. Efektem tej regulacji była konieczność „rozwiązania węzła kary łącznej” w przypadku ujawnienia, po jej orzeczeniu, nowego przestępstwa, należącego do zbiegu. Wówczas podstawą wymiaru nowej kary łącznej były kary jednostkowe orzeczone za osądzone wcześniej przestępstwa oraz kara za przestępstwo ujawnione później.

Obowiązujący art. 85 § 2 kk⁵⁷ wprowadza zasadę, iż podstawę orzeczenia kary łącznej stanowią nie tylko kary jednostkowe, ale także kary łączne, o ile spełniają następujące warunki:

- są to kary wymierzone,
- są to kary podlegające wykonaniu w całości lub w części.

Wyjątek stanowią kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, które stanowią podstawę wymiaru kary łącznej, a zatem podlegają łączeniu, pomimo tego, że nie podlegają wykonaniu, co oczywiście wynika z ich natury.

Można zadać pytanie, co ta zamiana oznacza dla wymiaru kary łącznej za zbiegające się ciągi przestępstw i pojedyncze przestępstwa?

Przede wszystkim łączeniu, na podstawie art. 91 § 2 kk, będą podlegały już nie tylko kary jednostkowe, wymierzone za przestępstwa oraz ciągi przestępstw, ale też kary łączne, wcześniej wymierzone za te ciągi bądź przestępstwa, o ile są to kary tego samego rodzaju, bądź inne podlegające łączeniu, są karami wymierzonymi oraz podlegają one wykonaniu

⁵⁶ Zob. przypis 50.

⁵⁷ Art. 85 § 2 kk: „Podstawą orzeczenia kary łącznej są wymierzone i podlegające wykonaniu, z zastrzeżeniem art. 89, w całości lub w części kary lub kary łączne za przestępstwa, o których mowa w § 1”.

w całości lub w części⁵⁸. Zadaniem sądu orzekającego karę łączną, w sytuacji wskazanej w art. 91 § 2 kk, będzie więc badanie nie tylko tego, czy są to kary tego samego rodzaju bądź inne połączone, ale też, na jakim etapie wykonywania są kary, które chce się połączyć.

Wreszcie zauważyć trzeba, iż ustawodawca w art. 85 § 3 kk wprowadził wyjątek w zakresie podstaw wymiaru kary łącznej, który wyłącza możliwość łączenia, w pewnych układach, wymierzonych kar w jedną karę łączną, co odnosi się także do łączenia zbiegających się kar, określonych w art. 91 § 2 kk. Jednak zrozumienie treści owego przepisu stanowi nie lada wyzwanie intelektualne, z którym będzie musiał zmierzyć się sąd w procesie łączenia kar i kar łącznych za zbiegające się ciągi przestępstw oraz pojedyncze przestępstwa.

Podsumowując całość prowadzonych rozważań stwierdzić należy, że instytucja ciągu przestępstw, funkcjonująca na gruncie obowiązującego kodeksu karnego, już od samego początku wywoływała wiele kontrowersji zarówno w nauce prawa karnego, jak i w orzecznictwie. Wydaje się jednak, że wprowadzone w ostatnim czasie zmiany w tym zakresie, z opisanych wyżej przyczyn nie przyczynią się do poprawy tej sytuacji w takim stopniu, jaki zakładał ustawodawca, a nawet mogą doprowadzić do pogłębienia istniejących problemów.

⁵⁸ „Za kary podlegające wykonaniu nie mogą zatem być uznane: kara, która została już w całości wykonana, kara, która została uznana za wykonaną w całości, na podstawie przepisów art. 82 § 1 kk, czy art. 202b § 3 kk, kara, która została w całości lub w części pozostałej do odbycia, darowana w ramach aktu łaski, kara, której wykonanie uległo przedawnieniu (art. 103 § 1 kk), kara ograniczenia wolności, z której wykonywania sąd zwolnił skazanego na podstawie art. 83 kk, uznając ją za wykonaną, kara pozbawienia wolności, z której odbywania skazany został warunkowo przedterminowo zwolniony, na podstawie art. 77 § 1 kk, chyba że doszło do odwołania warunkowego zwolnienia”.

Bibliografia

- Buchała K. (red.), *Komentarz do kodeksu karnego, Część ogólna*, Warszawa 1990.
- Daszkiewicz K., *Przestępstwo ciągłe i ciąg przestępstw*, „Prokuratura i Prawo” 1997, nr 11.
- Daszkiewicz K., *Kary za przestępstwa ciągłe i ciągi przestępstw*, „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 5.
- Dąbrowska-Kardas M., Kardas P., *Czyn ciągły i ciąg przestępstw w kodeksie karnym z 1997 r.*, [w:] *Nowa Kodyfikacja karna. Kodeks karny. Krótkie komentarze*, Wyd. Ministerstwo Sprawiedliwości, Warszawa 1998, z. 20.
- Duś A., *Z problematyki kwalifikacji prawnej czynu*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2000 r., nr 2.
- Gajewski M., *W sprawie tożsamości kwalifikacji prawnej jako koniecznej przesłanki uznania, że przestępstwa zostały popełnione w warunkach ciągu przestępstw*, „Przeegląd Sądowy” 2000, nr 11-12.
- Giezek J. (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2007.
- Giezek J., *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Wyd. Lex, Warszawa 2012.
- Grześkowiak A., Wiak K., (red.), *Kodeks karny. Komentarz 2015*, Legalis on line (dostęp: styczeń 2016)
- Kalitowski M., Sienkiewicz Z., Szumski J., Tyszkiewicz L., Wąsek A., *Kodeks karny. Komentarz*, t. II, Gdańsk 1999.
- Kowalski S., *Łączenie kar w wyroku łącznym przy „przedzieleniu” ciągu przestępstw wyrokiem wydanym w odrębnym postępowaniu*, [w:] *Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego*, pod red. L. Boguni, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2009, t. XXV.
- Kozłowska-Kalisz P., *Komentarz do art. 91 kk*, LEX el. (dostęp: grudzień 2015).
- Kozłowska -Kalisz P., *Komentarz do art. 85 kk*, stan prawny na dzień 1.09.2014, LEX el.
- Królikowski M., Zawłocki R., *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 91 kk*, t. II, 2015, Legalis on line (dostęp: styczeń 2016).
- Królikowski M., Zawłocki R., *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 85 kk*, t. II, 2015, Legalis on line (dostęp: styczeń 2016).
- Łagodziński S., *Przestępstwo ciągłe, ciąg przestępstw – realizm czy fikcja w prawie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 10.
- Majewski J., *Kodeks karny. Komentarz do zmian 2015. Praktyczne komentarze*, LEX, Warszawa 2015.
- Mozgawa M. (red.), *Kodeks karny. Komentarz. Praktyczne komentarze*, Wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2015.
- Pietrzyk M., *Kara łączna a kara za ciąg przestępstw – próba wykładni art. 91 § 1-3 kk*, „Palestra” 2011, nr 7-8.

Stefański R. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. 13, 2015 r., Legalis on line (dostęp: luty 2016).

Śliwiński S., *Prawo karne materialne*, Wyd. Gebethner i Wolff, Warszawa 1946.

Unterschütz J., *Czyn ciągły i ciąg przestępstw*, [w:] *Karnoprawna ochrona praw osób wykonujących pracę zarobkową*, LEX el. (dostęp: grudzień 2015).

Wróbel W., Zoll A., *Polskie prawo karne*, Wyd. Znak, Kraków 2012.

Zachuta A., *Przestępstwo ciągłe – czyn ciągły i ciąg przestępstw*, „Przegląd Sądowy” 2003, nr 3.

Wolter W., *Prawo karne materialne*, Warszawa 1946.

Orzecznictwo:

Postanowienie z 3.11.2003 r., sygn. akt IV KK 295/02, OSNKW 2004 , nr 1, poz. 7.

Uchwała połączonych Izb Karnej i Wojskowej SN z 8.04.1966 r., OSNKW 1966, nr 7, poz. 69.

Uchwała składu 7 sędziów SN z 25.02.2005 r. , sygn. akt I KZP 36/04, OSNKW 2005, nr 2, poz. 13.

Uchwała SN z 11.08.2000 r., sygn. akt I KZP 17/00, OSNKW 2000, nr 7-8, poz. 56.

Wyrok SN z 28.10.1993 r., sygn. akt III KRN 238/93, OSNKW 1994, nr 1-2, poz.11.

Wyrok SN z 30.04.2015 r., sygn. akt V KK 395/14, LEX el., nr 1710410 (dostęp: z grudnia 2015).

Źródła internetowe:

Uzasadnienie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – *Kodeks karny* oraz niektórych innych ustaw, druk 2393, www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/druk.xsp?nr=2393 (dostęp: 27.09.2015).